

LESZEK KOZAKIEWICZ

SIEMIATYCZE

(ZARYS DZIEJÓW MIASTA)

Nad Kamionką, prawym dopływem Buga, leżą Siemiatycze, dziś miasto powiatowe w województwie białostockim, a w przeszłości ośrodek dóbr ziemskich Sudymontowiczów, później Tęczyńskich, Szydłowieckich, Radziwiłłów, Sapiehów i Jabłonowskich.

Miasto lokowane dopiero w XVI w. nie odegrało większej roli w historii Ziemi Drohickej, której rozwój polityczny i gospodarczy przypada na wieki XII—XIV i związany jest ściśle z rywalizacją rusko-mazowiecką, a następnie z wpływami litewskimi. Zmiany polityczne zachodzące na terenie Podlasia i w końcu przyłączenie tych terenów przez Trojdena do Litwy nie miało w zasadzie żadnego wpływu na sprawy osadnicze. Kolonizacja mazowiecka od zachodu, a ruska od wschodu wdzierały się coraz bardziej w puszczańskie i zabagnione tereny dawnego pogranicza. W efekcie doprowadziło to do przemieszania się obu kultur, na co wskazuje występowanie cmentarzysk daleko poza terenem pierwotnego zetknięcia się fali kolonizacji mazowieckiej z osadnictwem ruskim.

W 1520 r. Zygmunt Stary dokumentem wystawionym w Toruniu utworzył Województwo Podlaskie należące do Wielkiego Księstwa Litewskiego, które po Unii Lubelskiej zostaje włączone do Korony. Koniec XV i cały wiek XVI przynoszą dalszy napływ osadników polskich i ostateczne ukształtowanie się granicy osadnictwa polskiego na linii wyznaczonej przez miejscowości:

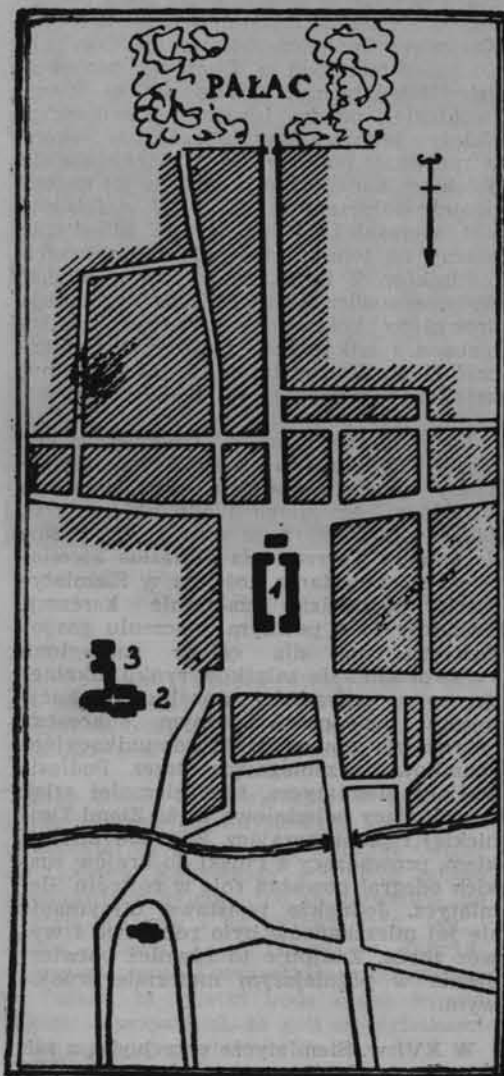
Słochy, Siemiatycze, Boćki, Bielsk — ku Strablom. Jak z tego widać, interesujące nas miasto powstało na terenie starcia się dwóch fal osadniczych.

Fragmentaryczność źródeł historycznych nie zezwala nam na dokładne określenie czasu powstania osady, która dała początek późniejszemu miastu. W połowie XV w. Kazimierz Jagiellończyk nadaje Olechnie Sudymontowiczowi z Chożewa, wojewodzie Wileńskiemu, szereg wsi w Ziemi Drohickej, między innymi i Siemiatycze. Należy jednak przypuszczać, że skoro w pierwszej połowie XV w. wieś stała się obiektem nadania, to powstanie jej można odnieść do przełomu XIV i XV w. lub nawet wcześniej. Jednakże nic bliżej nie wiemy na temat powstania i pierwszych osadników. Z faktu, że w 1454 r. Michał Sudymontowicz Kmita z Chożewa funduje drewniany kościół, przy którym osadza plebana i wikariusza, możemy przypuszczać iż zasadniczy trzon ludności wsi był katolicki, wywodzący się z Mazowsza.

Jak wskazuje nam XVIII-wieczny kopiariusz dokumentów kościelnych sporządzony przez proboszcza siemiatyckiego w 1796 r., Antoniego Wadowskiego, tzw. *Liber continens in se omnia Authentica documenta ...errectionis Ecclesiae Siemiatycensis...* powstanie kościoła w Siemiatyczach poprzedziło założenie karczny. Świadczy to o pewnym znaczeniu gospodarczym wsi dla całego subregionu i o tworzeniu się załazków rynku lokalnego, co w przyszłości umożliwiło lokację miasta uwieńczoną pełnym sukcesem. Wprowadzie główne szlaki komunikacyjno-handlowe przebiegające przez Podlasie omijały Siemiatycze, tym niemniej szlak przecinający południową część Ziemi Drohickej i przekraczający Bug pod Mielnikiem, prowadzący z Polski do krajów ruskich odegrał poważną rolę w rozwoju Siemiatycz. Jednakże podstawą utrzymania się jej mieszkańców było rolnictwo i wywóz zboża. Znajduje to również potwierdzenie w późniejszym materiale źródłowym.

W XVI w. Siemiatycze przechodzą z rąk Sudymontowiczów w posiadanie Tęczyńskich. Następnie w bliżej nieznanych okolicznościach, prawdopodobnie na drodze zastawu, wieś znajduje się w posiadaniu Szydłowieckich a w 1520 r. ponownie występuje pomiędzy wsiami Jadwigi Tęczyńskiej. W trzy lata później bracia Jadwigi, Andrzej — wojewoda sandomierski i Jan — miecznik krakowski, odkupują od niej te

SIEMIATYCZE



Siemiatycze wg planu z II poł. XIX w. 1 — ratusz, 2 — kościół parafialny, 3 — klasztor. Reprod. z: W. Trzebiński, Ze studiów nad historią budowy miast prywatnych w Polsce Wieku Oświecenia, Prace IUA, R. V, z. 1/14, Warszawa 1955

dobra, przy czym Siemiatycze przypadają Janowi Tęczyńskiemu. Jednak już w 1527 r. Jan Tęczyński sprzedaje swe dobra podlaskie podskarbiemu W. Ks. Litewskiego Bohuszowi Bohawitynowi, którego córka Anna, późniejsza żona Stanisława Tęczyńskiego, podkomorzego sandomierskiego, wnosi je w wianie w dom Tęczyńskich.

Dotychczasowe zmiany właścicieli nie przynosiły wiosce widocznych korzyści. Dopiero Stanisław Tęczyński wyjednuje u króla Zygmunta Augusta przywilej na lokację miasta. Wydał go król w Wilnie w roku 1542 nadając miastu prawo magdeburskie, z równoczesnym wyłączeniem spod jurysdykcji urzędników królewskich. W celu szybszego rozwoju i zasiedlenia Siemiatycze otrzymały 12-letnią wolnicę, targi tygodniowe w każdy czwartek oraz trzy jarmarki w roku.

W dwanaście lat później — w 1554 r., a więc po wygaśnięciu wolniczy, Stanisław Tęczyński uzyskał od Zygmunta Augusta przywilej na budowę mostu w pobliżu Siemiatycz i pobieranie mostowego nie tylko od wozów z towarami i koni, lecz również, że *komiegi tą rzeką idąc, w ruszaniu mostu szkodę niemalą albo pracę zadawać mogą, ...przezo i od komieg i towarów leśnych*. Dochody z mostowego szły wprawdzie do kasy właściciela, jednakże wiadomość ta dowodzi, że Siemiatycze brały udział w życiu gospodarczym okolicy, a most miał ułatwić dojazd na miejscowe targi i jarmarki.

W 1578 r. miasto wchodzi w skład posiadłości radziwiłłowskich. Akta Skarbowe drugiej połowy XVI w. dostarczają nam nieco wiadomości o wielkości i zagospodarowaniu miasta. Regestr poborowy z 1580 r. wymienia w Siemiatyczach 26 domów w rynku, 183 w ulicach i 32 nędzne chałupy oraz gorzelnię i młyn plebański. Nie podaje natomiast żadnych wiadomości o rolach miejskich i rzemieślnikach. Wymienia jednak trzech przekupniów i jednego nędznego.

Nie świadczy to wcale o braku rzemiosła w mieście. Należy przypuszczać, iż w mieście rozwijało się kowalstwo, kołodziejstwo i inne rzemiosła, związane głównie z uprawą roli. Podobnie przedstawia się sprawa handlu. Wiemy jedynie, że targi tygodniowe i jarmarki funkcjonowały normalnie, ale nie wiemy dokładnie czym handlowano. Wydaje się, że poważne znaczenie miał tu handel solą sprządzaną z komór solnych w Brześciu i Stężycy, jak również artykułami rolnymi — zbożem, słomą, lnem i konopiami.

W takim przypuszczeniu umacnia nas wielkość rynku siemiatyckiego (ok. 180 × 160 m) przystosowana do pomieszczenia znacznej ilości wozów przyjeżdżających na targi z całej okolicy.

W końcu XVI w. miasto ponownie zmieniła właścicieli. Do połowy XVIII w. będzie w posiadaniu Sapiehów. Lew Sapieha, twórca potęgi gospodarczej i politycznej swej rodziny, walczył przyczynił się do rozbudowy Siemiatycz. Z polecenia kanclerza zostaje wzniesiony w południowej części miasta okazały dwór, który przebudowany w późniejszych czasach, uległ zniszczeniu w 1863 r.

Pod koniec życia, w latach 1626—1633, Lew Sapieha na miejscu starego kościoła parafialnego, fundowanego przez Sudy-montowicza w XV w., wznosi nowy murowany budynek kościelny. Była to budowla jednonawowa z wieżą wolnostojącą, która po przebudowie w połowie XVIII w. przetrwała do dziś. Równocześnie z budową kościoła nastąpiła erekcja parafii i budowa cerkwi. Sądząc z polityki religijnej Lwa Sapiehy, realizowanej w jego dobrach, można stwierdzić, że była to cerkiew unicka, którą dopiero w drugiej połowie XIX w. zamieniono na prawosławną. Wydaje się, że w XVII w. zaczyna w Siemiatyczach osiedlać się ludność żydowska, zajmując południową część miasta, pomiędzy rynkiem a dworem.

Największy rozkwit Siemiatycz oraz całkowite zakończenie procesu urbanizacyjnego przynosi wiek XVIII. W dniu 8 stycznia 1719 r. zostaje podpisana umowa pomiędzy Michałem Sapiehą, pisarzem polnym W. Ks. Litewskiego, a Kazimierzem Ołowiczem, przeorem lubelskiego konwentu OO. Misjonarzy, w sprawie fundacji klasztoru w Siemiatyczach. Podpisanie umowy poprzedziły długotrwałe konsultacje pomiędzy stronami przy współudziale miejscowego proboszcza.

Sapieha zobowiązał się do przebudowy i rozbudowy kościoła, budowy i uposażenia klasztoru. W tym celu dziedziec polecił mieszkańcom zajmującym wschodnią pierzeję rynkową przenieść się na nowe parcele, a teren zawarty pomiędzy rynkiem i Kamionką wyznacza pod przyszły klasztor.

Ciekawa jest argumentacja przyczyn jakie kierowały fundatorem przy podjęciu tak ważnych decyzji. Stwierdza on w dokumencie nadania gruntów pod budowę klasztoru, że *aby żydowskie miejskie szynkowne mieszkania i domy pijatykom, ha-*

łasom temen et aliis tumultibus podległe nie stały... w oczach Imców Xięży Misjonarzy, tudzież aby wszelka czystego placu przestronność lepszy widok i miły prospekt przedsięwzięty, domu i ogroda czyniła fabryce, lubą z ujmą gruntu swej intraty i przykrością swoich poddanych, każe znosić całą jedną linią polaci rynkowej i tam na niej murowi sytuacji ogrodowej mieścić pozwala.

W cytowanym powyżej fragmencie dokumentu można dopatrywać się zarządzeń skierowanych przeciwko ludności żydowskiej. Takie przypuszczenie byłoby mocno krzywdzące dla Michała Sapiehy, który przede wszystkim miał na uwadze względy plastyczne, a nie religijne. Wyjaśnia to dalszy ciąg powyższego dokumentu, gdzie fundator pod groźbą utraty nadania zakazuje zakonnikom wznoszenia jakichkolwiek budynków pomiędzy murem przyszłego klasztoru a rynkiem.

W 1725 r. rozpoczęto realizację całego założenia, która z przerwami trwała do lat czterdziestych XVIII w. Główne prace skoncentrowały się przy budowie klasztoru, usytuowanego na południe od kościoła, z którym łączył się murowanym przejściem. Plan dwukondygnacyjowego budynku klasztorowego cechuje symetria, podkreślona pierwotnie rozległym założeniem parkowym ciągnącym się aż do Kamionki. Sam klasztor składał się z wyższego, prostokątnego korpusu głównego, z wydatnymi ryzalitami w elewacji frontowej i ogrodowej oraz czterech skrzydeł, nieco niższych, wtopionych w naroża korpusu głównego. Od strony zachodniej flankowały go dwie dzwonnice łączące się z ozdobnym murem otaczającym cały park wraz z kościołem.

Wydaje się, że przebudowa kościoła i stworzenie nowego założenia architektoniczno-parkowego pociągnęło za sobą zmianę zabudowy w mieście. Nie wiemy, czy była ona spowodowana jakimiś innymi zaleceniami Michała Sapiehy, zmierzającymi do ogólnego uporządkowania wyglądu miasta, pewnym jest, że mieszkańcy zburzonej pierzei rynkowej musieli wznieść nowe domy.

Dalsza rozbudowa miasta związana jest z działalnością gospodarczą Anny, żony Jana Kajetana Jabłonowskiego, wojewody braclawskiego, starosty czehryńskiego i bobrzeckiego. Anna Jabłowska, interesując się stanem swoich majątków, a równocześnie nie mogąc kontynuować ich osobiście, prowadziła bardzo ożywioną korespondencję ze wszystkimi dzierżawcami i administratorami swych dóbr. Ten okres w historii Siemiatycz posiada więc stosun-



Siemiatycze — widok rynku przed zniszczeniem 1939 r. Reprodukacja z oryginału w posiadaniu W. Kalinowskiego, Archiwum PKZ w Warszawie



Siemiatycze — widok rynku, stan z r. 1957. Fot. P. Gartkiewicz, Archiwum PKZ w Warszawie



Siemiatycze — ul. Grodzieńska w kierunku rynku. Fot. P. Gartkiewicz, Archiwum PKZ w Warszawie

kowo dużą ilość źródeł. Całokształt działalności Anny Jabłonowskiej został przedstawiony w monografii Janiny Bergerówny *Księżna Pani na Kocku i Siemiatyczach* wydanej w 1936 r. we Lwowie.

Z zamieszczonych w tej pracy fragmentów korespondencji Anny Jabłonowskiej wynika, że latem — w końcu maja lub w pierwszych dniach czerwca 1758 r. — ogromny pożar nawiedził Siemiatycze. Relacja o nim brzmi: *mam wiadomość od Imć P. Mliczko, że Siemiatycze znacznie pogorzeli, cała pierzeja od kościoła spaliła się, i kościołowi się trochę dostało, ale uratowany, wozownia i stajnia popaliły się.*

Zniszczenie części miasta było dla księżnej bożcem do dalszej przebudowy miasta. Ok. 1770 r. dochodzi do wymiany gruntów między kahałem a Anną Jabłonowską. Księżna w zamian za cmentarz żydowski znajdujący się między rynkiem a dworem nadała kahałowi rozległe obszary na lewym brzegu Kamionki. W 1777 r. rozpoczęła się budowa okazałego pałacu, który zlokalizowano na miejscu poprzedniego dworu sapieżyńskiego. Równocześnie przez dawne tereny cmentarne przeprowadzono szeroką aleję łączącą pałac z rynkiem, na środku którego stał nieco wcześniej wybudowany okazały ratusz. Był to budynek dwupiętrowy, na planie prostokąta, mieszczący w sobie ok. 100 sklepów. (Ratusz spłonął w 1939 r. i został rozebrany na polecenie okupanta.) Kościół parafialny, zniszczony częściowo w 1758 r., otrzymał nową elewację od strony zachodniej, która zachowała się do naszych czasów.

Ok. r. 1760 Anna Jabłowska funduje w Siemiatyczach Szpital dla chorych i ubogich, który oddaje pod opiekę sióstr Miłosierdzia, fundując im klasztor, spalony w drugiej połowie XIX w. Miejscowa tradycja lokalizuje go na wzgórzu za Kamionką, na którym obecnie stoi murowana kapliczka.

Równocześnie z działalnością budowlaną, „Księżna Pani” przejawia duże zainteresowanie administracją i gospodarką w swych dobrach, oraz zabiega o poprawę bytu swych poddanych. Opracowane zostają *Ustawy powszechne dla dóbr moich rządców*, w których bardzo szczegółowo określono porządk, czynności i zakres

Kościół farny w Siemiatyczach. Fot. Czesław Momatiuk



władzy poszczególnych urzędników dworskich. Dążąc do ograniczenia emigracji miejscowej ludności, zwłaszcza żydowskiej, księżna broni jej przed nietolerancją i nadmiernym wyzyskiem urzędników. W 1789 r. wyjednała księżna u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego nowy czteroniedzielny jarmark, który rozpoczynał się w Siemiatyczach na św. Annę. Stała troskliwość o podnoszenie stanu dróg, mostów i grobli oraz bezpieczeństwo na nich, pozwalała księżnej na skupianie znacznej ilości kupców na targach w Siemiatyczach i innych jej dobrach. Rejestry podymnego z lat 1789 i 1793 podają liczbę domów w mieście na 300, a mieszkańców na 3500. Przejawem troski o poddanych było założenie w Siemiatyczach w 1783 r. szkoły, a raczej instytutu dla położnych, prowadzonego przez nadwornych lekarzy Jabłonowskiej, profesorów Provest'a i Haydatel'a. Instytut rozwijał się bardzo dobrze i wyszkolił znaczną ilość położnych praktykujących w okolicy Siemiatycz jeszcze w pierwszej połowie XIX w.

Przy pałacu funkcjonowała drukarnia książęca. Tłoczono w niej zarządzenia i ustawy dziedziczki oraz podręczniki dla szkół siemiatyckich. W nowym pałacu założyła Anna Jabłonowska gabinet historii naturalnej, gromadząc w nim liczne zbiorki sztuki i ciekawe eksponaty przyrodnicze. Przy gabinecie powstała bogata biblioteka. O wielkości zbiorów świadczy cena 50.000 dukatów jaką w 1803 r. zapłacił cesarz Aleksander I, który zakupił je po śmierci Anny Jabłonowskiej. Zbiory sie-

miatyckie przewiezione do Petersburga włączone zostały do zbiorów Ermitażu.

W pierwszym ćwierćwieczu XIX stulecia miejscowa gmina żydowska wznosi klasycystyczną synagogę, która — częściowo zniszczona w czasie okupacji hitlerowskiej — przetrwała do chwili obecnej. W tym samym czasie powstają w Siemiatyczach jeszcze dwa obiekty sakralne. W 1826 r. na cmentarzu parafialnym wybudowano drewniany kościół cmentarny, a nieco później na miejscu poprzedniej cerkwi parafialnej, fundowanej w XVII w. przez Lwa Sapiechę, wzniesiono murowaną cerkiew prawosławną funkcjonującą do chwili obecnej.

Poważnym wstrząsem dla Siemiatycz było powstanie styczniowe. W czasie słynnej bitwy oddział powstańców poniósł klęskę, a miasto zostało podpalone przez wojska rosyjskie. Zniszczeniu uległa cała wschodnia część miasta leżąca na lewym brzegu Kamionki, klasztor ss. Miłosierdzia i związany z nim szpital, jak również pałac, znaczna część zabudowy rynkowej i częściowo ratusz.

W trakcie odbudowy po pożarze z 1863 r. złamano XVIII-wieczny zakaz Michała Sapiechy — wschodnia pierzeja rynku została zabudowana nowymi domami, które zasłoniły całe założenie klasztorne. Do odbudowy miasta użyto cegły z rozbieranego pałacu Jabłonowskiej. W 1873 r. otwarto linię kolejową Siedlce — Bielsk Podlaski — Białystok, która ominęła Siemiatycze w odległości 7 km i w niczym nie wpłynęła na zmianę sytuacji gospodarczej miasta. Pozostało ono drobnym ośrodkiem rynku lokalnego dla rolniczej okolicy.

Siemiatycze — cerkiew, zabytek IV kategorii. Fot. Czesław Momattuk



SIEMIATYCZE

1965

Siemiatycze to małe, powiatowe miasteczko, położone na granicy województw białostockiego i warszawskiego. Przewodnik po Polsce w siedmiu linijkach mieści wszystkie informacje o mieście. Rzeczywistość jest oczywiście bardziej bogata.

Tak jak wiele polskich miast i miasteczek Siemiatycze przeżyły swój dramat w czasie ostatniej wojny — z kilkunastu tysięcy mieszkańców dożyło wyzwolenia

parę tysięcy. Z kilku tysięcy mieszkańców — Żydów, wojnę przeżyło kilkanaście osób... Barbarzyństwo hitlerowskie osiągnęło w Siemiatyczach szczególne natężenie: Niemcy nie tylko mordowali żywych, lecz zniszczyli nawet cmentarz żydowski, rozbili kamienne nagrobki, a na ich miejsce zasiali las... Dawne, świetne czasy przypomina dziś tylko zabytkowa bóżnica, w której nie ma się jednak kto modlić...

Miasteczko z trudem ożyło po wojnie. Brak przemysłu nie stwarzał większych perspektyw rozwojowych, przez długie lata wegetowało na skraju powiatu Bielsk Podlaski i zarazem na skraju województwa. W 1952 roku stało się siedzibą władz powiatowych, a tym samym zyskało na znaczeniu.

Ostatnie lata przynoszą miastu dalsze korzystne zmiany: rozwój przemysłu terenowego, budownictwo mieszkaniowe, upiększanie miasta... Z roku na rok wstają nakłady inwestycyjne na powiat i choć nadal pozostanie on rolniczym, jego budżet obejmuje setki milionów złotych. Jakkolwiek w chwili obecnej mieszkańców jest dokładnie o połowę mniej niż przed wojną, wydaje się, że dopiero teraz Siemiatycze mają szansę, by wyjść z zapomnienia.

Czesław Momatiuk



Siemiatycze — rynek w 1965 r. Fot. Czesław Momatiuk